

Sygn. akt III K 89/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2014 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, III Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Monika Podgórska – Sulecka

Protokolant: Renata Jędrasik

przy udziale Prokuratora: Marcina Kalety

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 24.09.2013 r., 08.09, 17.09, 15.10.2014 r.

sprawy przeciwko:

1. D. C., ur. (...) w B., s. W. i J.

z d. C.

oskarżonemu o to, że będąc odpowiedzialnym z tytułu zajmowanego stanowiska Kanclerza w (...) Wyższej Szkole (...) z siedzibą w W. przy ul. (...) (ul. (...)) za terminowe odprowadzanie zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku i nie odprowadził w terminie ustawowym od 20.11.2005 r. do 20.08.2009 r. oraz od 20.10.2009 r. do 20.12.2009 r. zadeklarowanego podatku na konto Pierwszego Urzędu Skarbowego (...) od października 2005 r. do lipca 2009 r. w łącznej kwocie 996,163,34 zł oraz od września do listopada 2009 r. w łącznej kwocie 96.087,23 zł, naruszając art. 30§1 ustawy z dnia 29.08.1997 r. Ordynacja Podatkowa (tj. Dz. U. Nr 8 z 2005 r. poz. 60 z późn. zm.), oraz art. 31 i 38 ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych Dz. U. Nr 14 z 2000 r. poz. 176 z późn. zm.) tj. o przestępstwo skarbowe z art. 77§1 kks w zw. z art. 37§1 pkt 1 kks w zw. z art. 6§2 kks

2. K. Z., ur. (...) w Ł., c. K. i E.

z d. C.

oskarżonej o to, że będąc odpowiedzialną z tytułu zajmowanego stanowiska Dyrektora Generalnego w (...) Wyższej Szkole (...) z siedzibą w W. przy ul. (...), za terminowe odprowadzanie zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych nie dopełniła ciężącego na niej obowiązku i nie odprowadziła w terminie ustawowym od 20.11.2005 r. do 20.08.2009 r. oraz od 20.10.2009 r. do 20.12.2009 r. zadeklarowanego podatku na konto Pierwszego Urzędu Skarbowego (...) od października 2005 r. do lipca 2009 r. w łącznej kwocie 996,163,34 zł oraz od września do listopada 2009 r. w łącznej kwocie 96.087,23 zł, naruszając art. 30§1 ustawy z dnia 29.08.1997 r. Ordynacja Podatkowa (tj. Dz. U. Nr 8 z 2005 r. poz. 60 z późn. zm.), oraz art. 31 i 38 ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych Dz. U. Nr 14 z 2000 r. poz. 176 z późn. zm.) tj. o przestępstwo skarbowe z art. 77§1 kks w zw. z art. 37§1 pkt 1 kks w zw. z art. 6§2 kks

orzeka

I. oskarżonego D. C. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. **oskarżoną K. Z. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, przy czym kwalifikuje go z art. 77§1 kks w zw. z art. 6§2 kks w zw. z art. 9§3 kks i za to na podstawie art. 41§1 kks, art. 66§1**

kk, art. 67§1 kk w zw. z art. 20§2 kks postępowanie karne wobec oskarżonej warunkowo umarza na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonej K. Z. opłatę w kwocie 100,00 (stu) złotych oraz kwotę 80,00 (osiemdziesięciu) zł tytułem pozostałych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu ujawnionego materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

w latach 2005 – 2009 w (...) Wyższej Szkoły (...) z siedzibą w W. funkcje Kanclerza pełnił D. C., zaś Dyrektora Generalnego pełniła K. Z.. W tym czasie sprawami księgowymi zajmowała się U. S..

W dniu 01 stycznia 2001 r. D. C. na mocy upoważnienia potwierdzonego notarialnie, upoważnił K. Z. do reprezentowania (...) Wyższej Szkoły (...) w pełnym zakresie, w tym do podejmowania zobowiązań finansowych. Do zadań U. S. należało m.in. obliczanie należnych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych, sporządzanie deklaracji podatkowych oraz dokonywanie przelewów, które każdorazowo podlegały zatwierdzeniu przez Dyrektora Generalnego K. Z.. W (...) Wyższej Szkole (...) z siedzibą w W. zatrudnionych w roku 2005 w październiku, listopadzie i grudniu (zgodnie ze złożonymi deklaracjami do Urzędu Skarbowego) było 48 pracowników, od których ww. instytucja zobowiązana była odprowadzić zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych. W roku 2006 liczba tych pracowników wahała się pomiędzy 39 a 52, w roku 2007 – 34 a 41 pracowników, w roku 2008 – 37 - 41 pracowników, a w 2009 od 40 do 42. Pomimo sporządzania i składania przez U. S. deklaracji (w latach 2005 i 2006 miesięcznych, zaś w latach 2007, 2008, 2009 rocznych) o pobranych zaliczkach na podatek dochodowy od osób fizycznych, zaliczki nie były odprowadzane terminowo na konto Pierwszego Urzędu Skarbowego (...). I tak w roku 2005 uchybienia w terminach płatności nastąpiły w miesiącach luty, czerwiec, lipiec, październik po 3 miesiące, w miesiącach sierpień i listopad po 2 miesiące, a we wrześniu i grudniu płatność wpłynęła z opóźnieniem miesięcznym w stosunku do terminu ustawowego. Również w latach 2006, 2007, 2008 i 2009 wpłaty dokonywane były z opóźnieniem od miesiąca do czterech miesięcy. Kwoty nieodprowadzonych w terminie ustawowym od 20.11.2005 r. do 20.08.2009 r. zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych wynosiły łącznie 996.163,34 zł, zaś w terminie od 20.10.2009 r. do 20.12.2009 r. wyniosły 96.087,23 zł. Wszystkie zaliczki były wpłacane ze wskazanymi powyżej opóźnieniami.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego D. C. (k.121v – 122, k. 334), oskarżonej K. Z. (k. 139v – 140, k. 335) częściowo zeznań świadka W. W. (2) (k. 66v – 67, k. 433 - 434), świadka U. S. (k. 50v – 51, k. 434 – 436), a także dokumentów w postaci: zawiadomienia k. 2, 8, 10; karty kontowej k. 3, 7, 9, 11-13, 16-23; danych rejestracyjnych k. 14; kserokopii umowy o pracę k. 44-48, 71-73; danych identyfikacyjnych k. 83-85; danych o karalności k. 88-89, 340-341, 412-413, 424-425; decyzji k. 90; statutu k. 91-109; informacji k. 110-111; deklaracji k. 125-128; upoważnienia k. 178; pisma z US k. 273-279; kserokopii deklaracji k. 280 - 321, które Sąd ocenił jako odpowiadające rzeczywistości stanowi rzeczy, wobec braku jakichkolwiek wątpliwości co do ich prawdziwości, tym bardziej że żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Sąd zważył, co następuje:

oskarżony **D. C.** w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że w (...) Wyższej Szkoły (...) funkcjonował podział obowiązków polegający na tym, że pracownik księgowości – U. S. odpowiedzialna była za sporządzenie deklaracji oraz przedstawienie do podpisu K. Z. i w konsekwencji przygotowanie przelewów i ich realizację. Wskazał ponadto, że Szkoła trzy razy była w kryzysie, ale za każdym razem udawało się z niego wyjść i regulowano wszystkie zaległości, chociaż jak przyznał, zdarzało się, że po terminie. Wyjaśnił, że dostęp do konta i możliwość wykonywania przelewów miała U. S., K. Z. i on, chociaż czynił to wyjątkowo, gdy K. Z. nie było w pracy. Oskarżony podkreślił, iż wedle statutu Szkoły za sprawy finansowe odpowiadał Kanclerz, ale mógł delegować swoje

obowiązki na rzecz innego pracownika np. Dyrektora Generalnego, w tym wypadku K. Z.. D. C. wyjaśnił także, że główna księgowa nie mogła samodzielnie dokonać przelewu bez zatwierdzenia przez niego, bądź K. Z..

Przed Sądem oskarżony podtrzymał swoje wyjaśnienia, a ponadto podał powody dla jakich scedował część swoich uprawnień na K. Z.. Mianowicie oskarżony podał, iż wobec trudnej sytuacji finansowej Uczelni, a także w celu rozszerzenia działalności edukacyjnej poza granice kraju, zmuszony był do częstych zagranicznych wyjazdów. W związku z licznymi nieobecnościami w kraju i prawidłowym funkcjonowaniem Uczelni, koniecznym było przekazanie obowiązków K. Z..

Oskarżona **K. Z.** przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, iż Szkoła we wskazanym w akcie oskarżenia okresie, znajdowała się w trudnej sytuacji finansowej i to było powodem dla jakiego zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych odprowadzane były z opóźnieniem. Oskarżona podkreślała, iż należności podatkowe co prawda były odprowadzane po terminie ale zawsze wraz z należnymi odsetkami. Potwierdziła także, że U. S. wykonywała decyzje jej oraz D. C..

Przed Sądem oskarżona podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko. Ponadto przyznała, że na podstawie pełnomocnictwa wydanego w roku 2001, przejęła całość obowiązków związanych z zarządzaniem Uczelnią w tym odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe. Oskarżona ponownie podkreśliła, że uczelnia w tamtym okresie znajdowała się w trudnej sytuacji finansowej i konieczne były działania dla uratowania jej istnienia, co było powodem, że podatek był regulowany nieterminowo. Takie samo stanowisko oskarżona przyjęła w odpowiedzi na akt oskarżenia z dnia 24.11.2011 r., w której wskazała, iż od 2005 roku była praktycznie jedyną osobą odpowiedzialną za bieżącą działalność administracyjno – finansową Uczelni w czasie licznych nieobecności Kanclerza.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obydwójga oskarżonych, albowiem ich wyjaśnienia były spójne, wzajemnie się uzupełniały, a ponadto potwierdzone zostały zeznaniami świadków. Sąd ocenił również jako wiarygodne te wyjaśnienia, w których oskarżeni opisywali sytuację (...) Wyższej Szkoły (...) w okresie zarzutu oraz, że świadomie podejmowano decyzje o odkładaniu zapłaty należności publicznoprawnych w celu umożliwienia dalszego funkcjonowania Uczelni, a w konsekwencji możliwości zapłaty należności podatkowych. Kwestią kluczową natomiast w sprawie niniejszej było ustalenie konkretnie osoby odpowiedzialnej za odprowadzanie będących przedmiotem niniejszej sprawy zobowiązań publicznoprawnych. Wobec konsekwentnych wyjaśnień oskarżonych oraz braku wiarygodnych dowodów świadczących odmiennie, Sąd podobnie dał wiarę, iż w zarzucanym okresie to na oskarżonej K. Z. spoczywał ten obowiązek. Potwierdzeniem wersji podawanej przez oskarżonych były zeznania świadka **U. S.**, która podała, że prowadziła księgowość w (...) Wyższej Szkole (...) od roku 2001 i była odpowiedzialna za składanie deklaracji na podatek dochodowy od osób fizycznych, a pod deklaracjami tymi odkąd pamięta podpisywała się dyrektor Generalna K. Z.. Świadek zeznała, co prawda iż zdarzało się, że pod deklaracjami podpisywał się także kanclerz D. C., podkreśliła jednak że decyzje w zakresie odprowadzania zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych podejmowała przeważnie K. Z.. Ważnym dla ustaleń faktycznych było również, że świadek zeznała, iż we wskazanym okresie Szkoła miała problemy finansowe, co powodowało że wszystkie należności Szkoły płacone były z opóźnieniem. Świadek potwierdziła, iż w zarzucanym okresie oskarżony C. wyjeżdżał za granicę, co skutkowało tym że sprawami finansowymi zajmowała się Dyrektor K. Z., która miała pełnomocnictwo do zarządzania finansami i podpisywania dokumentów. Zeznania świadka potwierdzały wyjaśnienia oskarżonych w kwestii zajmowania się sprawami finansowymi przez oskarżoną K. Z.. Sąd jednocześnie nie znalazł podstaw do kwestionowania zeznań tego świadka, gdyż za przyznaniem im waloru wiarygodności przemawiało to, że były one spójne i logiczne, a także brak jakichkolwiek okoliczności wskazujących na to, że świadek miała interes w tym, aby przedstawiać nieprawdziwe okoliczności.

Za wiarygodne, choć mało przydatne do ustalenia stanu faktycznego sprawy, Sąd uznał zeznania świadka **W. W. (2)**, który wskazał, iż wedle jego wiedzy w czasie kiedy był rektorem szkoły sprawy finansowe załatwiał Kanclerz D. C.. Świadek podkreślił jednak, co również potwierdził przed Sądem, iż nie miał wiedzy kto podpisywał się pod deklaracjami podatkowymi. Jednocześnie świadek zeznał, że zajmował się sprawami dydaktycznymi, zaś w zakresie jego obowiązków nie mieściły się kwestie finansowe i administracyjne, o których nie miał wiedzy. Toteż wskazanie tego

świadka, iż sprawami finansowymi zajmował się Kanclerz należy traktować jako oparte na wiedzy świadka wynikającej z podziału kompetencji określonych w statucie Szkoły, niż faktycznej znajomości zdarzeń.

Sąd dokonał następującej oceny prawnej czynu oskarżonego:

mając na uwadze powyższe w świetle ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, w odniesieniu do obowiązujących przepisów, stwierdzić wypada, że winę i sprawstwo zarzucanego czynu przypisać należało oskarżonej K. Z., zaś oskarżonego D. C. uniewinnić od zarzucanego mu czynu.

Funkcją deliktu karnoskarbowego z art. 77 kks jest ochrona mienia Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego oraz Unii Europejskiej, która to polega na zabezpieczeniu przed nieprawidłowościami przy przekazywaniu na rachunki organów pobranych podatków. W sprawie nie może budzić wątpliwości, iż zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych pracowników (...) Wyższej Szkoły (...) w latach 2005 – 2009 były odprowadzane nieterminowo co godziło w dobro podlegające ochronie art. 77 kks, podmiotem którego jest m.in. płatnik. Zgodnie z regułą kaskadowego odesłania do ordynacji podatkowej, zawartej w art. 53 § 30 kks, stwierdzić wypada, iż z art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 200 r. nr 14, poz. 176 z późn. zm.) jasno wynika, że to płatnicy, przekazują kwoty pobranych zaliczek na podatek w terminie do dnia 20 miesiąca następującego po miesiącu, w którym pobrano zaliczki na rachunek urzędu skarbowego, którym kieruje naczelnik urzędu skarbowego właściwy według miejsca zamieszkania płatnika, a jeżeli płatnik nie jest osobą fizyczną, według siedziby bądź miejsca prowadzenia działalności, gdy płatnik nie posiada siedziby. Płatnikami, którzy na podstawie ww. przepisu obowiązani są do odprowadzenia zaliczek na podatek dochodowy, jest m.in. zakład pracy - od przychodów ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej lub spółdzielczego stosunku pracy, zasiłków pieniężnych z ubezpieczenia społecznego przez nie wypłacanych (por. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (do 2003.12.31) w Ł. z dnia 14 listopada 2003 r. I SA/Łd (...)). Zaś zgodnie z art. 31 powołanej ustawy "zakładami pracy" są, osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, obowiązane jako płatnicy obliczać i pobierać w ciągu roku zaliczki na podatek dochodowy od osób, które uzyskują od tych zakładów przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej lub spółdzielczego stosunku pracy, zasiłki pieniężne z ubezpieczenia społecznego wypłacane przez zakłady pracy, a w spółdzielniach pracy - wypłaty z tytułu udziału w nadwyżce bilansowej. Nie ulega zatem wątpliwości, iż (...) Wyższa Szkoła (...), która jednocześnie jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, jako pracodawca dla w owym okresie około 40 pracowników, zgodnie z powyższymi przepisami obowiązana jako płatnik była obliczać i pobierać w ciągu roku zaliczki na podatek dochodowy od osób, które uzyskiwały od niej przychody ze stosunku pracy. Powyższego w latach 2005 – 2009 nie wykonywano w terminie. „Pobranie podatku”, w rozumieniu art. 77 kks, to wypłacenie pracownikowi wynagrodzenia po odliczeniu uprzednio obliczonej zaliczki na podatek, czyli wynagrodzenia netto. Nieprzekazanie przez płatnika w odpowiednim terminie pobranych w ten sposób zaliczek na podatek dochodowy wypełnia znamiona przestępstwa z art. 77 kks. Na kanwie sprawy niniejszej w szczególności odnieść się należy do uregulowania zawartego w art. 9 § 3 kks, który zakłada, że „odpowiada jak sprawca także ten, kto (...) zajmuje się sprawami gospodarczymi” innej osoby. W niniejszej sprawie chodzi o zachowania w ramach osoby prawnej (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością), a ta odpowiedzialności karnej, w tym karnej skarbowej, nie ponosiła i nie ponosi, odpowiedzialność taką można przypisać jedynie osobie fizycznej będącej określonym organem osoby prawnej albo pełniącej określoną funkcję w ramach osoby prawnej, gdy przez jej działanie lub zaniechanie dochodzi do wypełnienia znamion danego czynu zabronionego. Godzi się zatem tu przypomnieć, że na gruncie ustawy karnej skarbowej przyjmowano, iż - w będącej przedmiotem tej sprawy sferze odpowiedzialności płatnika - w ramach takiego podmiotu odpowiedzialność karną skarbową ponosi "osoba odpowiedzialna za sprawy finansowe w jednostce zobowiązanej" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1999 r., I KZP 26/98, W.. 1999, z. 6, poz. 13). Skoro zatem zarząd spółki prowadzi sprawy tej spółki, a pracami zarządu kieruje jego prezes, to jeżeli nie powierzono spraw spółki jako płatnika podatku od wynagrodzeń osób fizycznych (zaliczek na ten podatek) innemu z członków zarządu albo kierownikowi innej komórki organizacyjnej tej firmy, prezes zarządu spółki jest tą osobą, która zajmuje się jej sprawami gospodarczymi w powyższym zakresie, jeżeli nie dojdzie do wskazania, stosownie do art. 31 ustawy ordynacji podatkowej innej jeszcze osoby odpowiedzialnej za czynności spółki jako płatnika podatku (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2002 r. IV KK 164/02

OSNKW 2002/11-12/106, Prok. i Pr.-wkl. 2003/5/14, OSP 2004/4/44, Biul.SN 2002/11/19, POP (...)). Należy zatem stwierdzić, iż obliczanie, pobieranie i odprowadzanie zaliczki na podatek mieści się w zajmowaniu się sprawami gospodarczymi osoby prawnej jako podmiotu gospodarczego. W szczególności zaś trzeba przyjąć, że termin "zajmuje się" obejmuje wszelkie zachowania się polegające na rozstrzygnięciu w sprawach gospodarczych, w szczególności zaś finansowych, lub współdziałaniu w rozstrzygnięciu w tych sprawach albo też wpływaniu na rozstrzygnięcia, chociażby miało to charakter jednorazowy. Przy tym jak słusznie wskazuje się w piśmiennictwie szczególna podstawa odpowiedzialności przewidziana w art. 9 § 3 kks odnosi się wyłącznie do osoby, która "zajmuje się sprawami gospodarczymi" - w szczególności finansowymi co znaczy, że zachowanie polegające na "zajmowaniu się" sprawami gospodarczymi charakteryzować się musi pewną dozą samodzielności (por. J. Raglewski, glosa do wyroku SN z dnia 2 lipca 2002 r., IV KK 164/02, s. 49), oraz musi posiadać uprawnienia do samodzielnego podejmowania decyzji i ich realizacji (por. T. Oczkowski, glosa do wyroku SN z dnia 22 lutego 2006 r., III KK 213/05, POP 2007, z. 2, s. 115 i n.). Jak wskazuje Sąd Najwyższy zajmowanie się sprawami gospodarczymi, w szczególności finansowymi, objawiać się zatem powinno działaniami stanowczymi i decyzyjnymi (uzasadnienie wyroku SN z dnia 22 lutego 2006 r., III KK 213/05, OSNKW 2006, nr 5, poz. 45). Z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, iż w (...) Wyższej Szkole (...) działania stanowcze i decyzyjne faktycznie wykonywała, działając na podstawie stosowanego upoważnienia oskarżona K. Z.. Powyższe przejawiało się w podejmowaniu decyzji o podpisaniu i wykonaniu przelewu na konto Urzędu Skarbowego. Sąd miał tutaj na uwadze, iż specyficzna podstawa "zajmowania się sprawami gospodarczymi, w szczególności finansowymi" określona w art. 9 § 3 kks poprzez ten zwrot obejmuje wszelkie sytuacje, w których określona osoba zajmuje się sprawami gospodarczymi innego podmiotu bez żadnego tytułu prawnego. W sprawie niniejszej zatem, chociaż to oskarżony D. C. zajmował stanowisko Kanclerza to w świetle zgodnych wyjaśnień obydwójga oskarżonych popartych także zeznaniami świadka U. S., scedował on zajmowanie się tymi sprawami na oskarżoną K. Z., która je faktycznie wykonywała. W sprawie niniejszej prowadzeniem spraw finansowych Szkoły, w tym wpłat zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych zajmowała się zatem oskarżona K. Z., która to dokonując akceptacji przelewów przygotowanych przez księgową U. S. faktycznie podejmowała decyzję o oprowadzeniu zaliczek na podatek dochodowy pracowników. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu nie było także podstaw do przypisania oskarżonym współsprawstwa przy wykonaniu zarzucanego czynu zabronionego. Zgodnie z brzmieniem art. 9 § 1 zdanie drugie kks współsprawstwo sprowadza się do "wykonania czynu zabronionego wspólnie i w porozumieniu z inną osobą" co w najogólniejszym ujęciu oznacza oparte na porozumieniu wspólne wykonanie czynu zabronionego przez co najmniej dwie osoby, z których każda odgrywa istotną rolę w procesie realizacji ustawowych znamion czynu zabronionego (por. A. Wąsek, Współsprawstwo w polskim prawie karnym, Warszawa 1977). Sąd Najwyższy wskazuje, iż "z istoty współsprawstwa wynika, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość czynu zabronionego, a więc także i w tej części, w której znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego (innych) współsprawcy (współsprawców)" (teza postanowienia SN z dnia 1 marca 2005 r., III KK 208/04, OSNKW 2005, nr 7-8, poz. 53; por. też wyrok SA w Krakowie z dnia 15 stycznia 2003 r., II AKa 353/02, Prok. i Pr. 2003, nr 9, poz. 18; wyrok SA w Lublinie z dnia 15 czerwca 2000 r., II AKa 70/00, Prok. i Pr. 2001, nr 5, poz. 24). Nie ulega wątpliwości, iż konstytutywnymi elementami współsprawstwa są poza znamionami wyrażonymi w przepisie części szczególnej lub przepisie pozakodeksowym: element strony przedmiotowej - wspólne wykonanie czynu zabronionego oraz element strony podmiotowej - porozumienie dotyczące wspólnego wykonania tego czynu (por. A. Wąsek (w:) Kodeks karny..., t. I, 2005, s. 237; A. Marek, Prawo..., s. 210; wyrok SN z dnia 15 maja 2001 r., V KKN 730/98, Prok. i Pr. 2001, nr 10, poz. 1). Zatem wspólne wykonanie przestępstwa zakłada wyraźne lub milczące porozumienie i wymaga objęcia świadomością podejmowania wspólnych działań przez współdziałających (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 15 września 2005 r., II AKa 126/05, OSAB 2005, nr 3, poz. 27; por. też wyrok SA w Katowicach z dnia 16 lutego 2006 r., II AKa 15/06, LEX nr 191761; wyrok SA w Krakowie z dnia 11 marca 2005 r., II AKa 28/05, KZS 2006, z. 1, poz. 46; wyrok SA w Katowicach z dnia 23 kwietnia 2004 r., II AKa 276/04, Prok. i Pr. 2005, nr 10, poz. 15). W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie miało miejsce działanie wspólne i w porozumieniu oskarżonych. Oczywistym jest, iż co zgodnie płynie z relacji osobowych źródeł dowodowych, Szkoła w objętym aktem oskarżenia okresie znajdowała się w trudnej sytuacji finansowej, co spowodowało konieczność podjęcia przez jej Kanclerza działań naprawczych, które z kolei polegały na długotrwałej jego nieobecności w kraju. Podejmowanie tych działań jednocześnie spowodowało, iż nie miał on możliwości wydawania konkretnych decyzji w bieżących sprawach Szkoły. Przy czym w sprawie Sąd nie dysponował żadnym przekonującym dowodem świadczącym

o tym, że D. C. o działaniu współoskarżonej wiedział i podejmowała je ona za jego przyzwoleniem. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach wskazał, że dokonywał kontroli finansów spółki raz na około cztery miesiące i wtedy widząc zadłużenie podejmował decyzje o wpłatach zadłużeń. Na uwadze mieć należy, że przedmiotem porozumienia są elementy strony przedmiotowej czynu zabronionego, w tym w szczególności jego "warstwa techniczno-wykonawcza" (por. M. Filar, Postacie zjawiskowe przestępstwa w projektach nowego polskiego kodeksu karnego lat 1980-1990, PPK 1992, nr 6, s. 37), ale jednocześnie w przypadku przestępstw umyślnych przedmiotem porozumienia jest także zamiar wspólnego popełnienia czynu zabronionego. Celnie podkreśla się w orzecznictwie, że w przypadku współsprawstwa do przestępstwa umyślnego "istotą współsprawstwa jest świadome dążenie do tego samego celu, realizowanie go wspólnymi siłami i na podstawie wspólnego porozumienia. Każdy ze współsprawców musi zatem obejmować swoim zamiarem urzeczywistnienie wszystkich przedmiotowych znamion czynu zabronionego" (wyrok SA w Katowicach z dnia 23 września 2004 r., II AKa 276/04, Prok. i Pr. 2005, nr 10, poz. 15). W sprawie niniejszej nie sposób było przyjąć, iż obydwójce oskarżeni działali w ramach uzgodnionego podziału ról, ułatwiając bezpośrednio sprawcy realizację wspólnie zamierzonego celu. Działanie oskarżonego D. C. nie tylko nie realizowało znamion czynu zabronionego, ale także D. C. nie wykonywał żadnych czynności, które stanowiły jakikolwiek wkład we przedsięwzięcie polegające na niewpłaceniu należności publicznoprawnych w terminie. Nie ulega zatem wątpliwości, iż oskarżony D. C. który nie podejmował fizycznie ze względu na absencję, sam ani wspólnie z oskarżoną bezpośrednich czynności wykonawczych, urzeczywistniających znamiona przestępstwa, ani też nie kierował wykonaniem takich czynności przez oskarżoną, nie może być uznany sprawcą zarzucanego czynu zabronionego. Przechodząc zatem do analizy zachowania oskarżonej K. Z. wskazać wypada, iż jak to podniesiono Sąd uznał, iż to na niej w ciężym w objętym aktem oskarżenia czasie obowiązek dopilnowania odprowadzenia zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych w ustawowym terminie. Sąd miał na uwadze, iż Szkoła w owym okresie znajdowała się w trudnej sytuacji finansowej, powyższe jednak nie usprawiedliwia działania oskarżonej. Sąd Najwyższy w kilku orzeczeniach akcentował bowiem, że kondycja finansowa płatnika nie ma znaczenia dla jego odpowiedzialności karnoskarbowej (por. wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., IV KKN 427/98, Prok. i Pr. 2003, nr 2, poz. 12; wyrok SN z dnia 2 sierpnia 2002 r., IV KKN 426/98, LEX nr 55193; wyrok SN z dnia 19 sierpnia 1999 r., III KKN 434/97, Prok. i Pr. 2000, nr 1, poz. 16; postanowienie SN z dnia 25 października 1995 r., I KZP 30/95, OSP 1996, z. 4, poz. 68). Trafnie przyjmuje się, że przecież środki pieniężne nie należą do płatnika, należą do czasu pobrania do podatnika i od czasu wpłacenia do Skarbu Państwa, powinnością zaś płatnika jest tylko obliczyć, pobrać podatek i wpłacić go na rachunek organu. Tymczasem oskarżona, chociaż składano w terminie deklaracje podatkowe, nie wpłacała jednak w ustawowym terminie zaliczek miesięcznych na podatek dochodowy od osób fizycznych zatrudnionych w Szkole, co jednocześnie nie wyłącza odpowiedzialności oskarżonej, natomiast niewątpliwie wpływa na ocenę stopnia zawinienia. Oczywistym jest, że uiszczenie podatku pobranego po terminie ma zawsze znaczenie ale jest to znaczenie wyłącznie z perspektywy wymiaru kary. Podobnie uznać wypadało, iż jeżeli płatnik środki finansowe posiada, przeznacza je jednak na inny uzasadniony ekonomicznie cel, zwłaszcza na podtrzymanie działalności gospodarczej, w grę wchodzi jedynie umniejszenie winy, nigdy zaś jej wyłączenie. Ze zgromadzonych dowodów jednoznacznie wynika zatem, że oskarżona, mając świadomość tego, że pobrane zostały zaliczki na podatek dochodowy (wypłacane były przecież pracownikom tzw. wynagrodzenie netto tj. pomniejszone o wartość obliczonych zaliczek), a więc doszło do wykonania czynności technicznej, a środki te nie należały do Szkoły i chociaż przygotowane zostały decyzje o wykonaniu przelewu, podjęła decyzję o niewpłaceniu ich na rachunek Urzędu Skarbowego wbrew ciężącemu obowiązkowi. Dokonując oceny tego zachowania oskarżonej nie można opierać się jednak tylko na tym, że na skutek jej działania polegającego na nie wpłaceniu podatku, godziła ona w tak ważne przecież dobro, jakim jest interes finansowy Skarbu Państwa, bagatelizując zarazem okoliczności popełnienia przez oskarżoną tego czynu i abstrahując od przyświecającej jej motywacji. Mianowicie utrzymanie działalności Szkoły i jak najszybsze uregulowanie należności publicznoprawnych, które był wpłacane wraz z należnymi odsetkami związanymi ze zwłoką w płatnościach.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie zaistniały wszelkie przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania wobec oskarżonej K. Z.. Dla zastosowania tej instytucji konieczne jest kumulatywne spełnienie przesłanek określonych w art. 66 § 1 kk, art. 67 kk w zw. z art. 20 § 2 kks oraz w art. 41 § 1 kks. Mieć należy na uwadze, iż istotą warunkowego umorzenia postępowania, zgodnie z założeniami ustawodawcy, jest likwidowanie konfliktu wywołanego przestępstwem. Znajduje ono zatem zastosowanie tam, gdzie nie ma potrzeby

ze względu na cele kary jej wymierzenia, a nawet kontynuowania postępowania karnego i doprowadzenia do wyroku skazującego. Sąd miał także na uwadze, że podstawowym celem wyżej wymienionej instytucji jest cel wychowawczy, którego spełnienie oceniane jest poprzez sprawdzenie funkcjonowania sprawcy w okresie próby. Jest to szansa dana sprawcy, by pomyślnym upływem okresu próby udowodnił, że zrozumiał naganność swego postępowania i tym samym dał gwarancję akceptowania w przyszłości obowiązujących norm prawnych. Zdaniem Sądu oskarżona swoim wyrażeniem skruchy oraz zachowaniem po popełnieniu przypisanego jej przestępstwa dostatecznie wykazała, iż zrozumiała naganność swojego postępowania i taką gwarancję daje.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do przesłanki stopnia winy oskarżonej. Stopień zawinienia determinują następujące okoliczności: rozpoznawalność sytuacji oraz jej prawnej oceny, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcia decyzji o postąpieniu zgodnie z prawem, zdolność do pokierowania zachowaniem. Takie zdolności niewątpliwie oskarżona posiada. Niemniej jednak w sprawie niniejszej, ze stanowiska oskarżonej, a także innych dowodów wynika, iż oskarżona co prawda zdawała sobie sprawę ze swojego bezprawnego działania, a mimo to nie zaniechała go, gdyż postrzegala je jako objaw dbałości o funkcjonowanie instytucji i jej płynności finansowej. Nie bez znaczenia jest także rodzaj prowadzonej działalności tj. działalności edukacyjnej, której wszakże utrata płynności finansowej mogła rzutować na dalszą kontynuację nauki wielu studentów.

Kolejną przesłanką zastosowania warunkowego umorzenia postępowania jest ustalenie stopnia społecznej szkodliwości czynu. W art. 53 § 7 kks wskazanych zostało w sposób wyczerpujący 10 determinant stopnia społecznej szkodliwości. Analizując je pod kątem niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej nie był znaczny, choć jednocześnie zdecydowanie był wyższy niż znikomy. Przede wszystkim istotnym jest, iż w niniejszej sprawie chociaż istotnie należności zostały ostatecznie uregulowane wraz z należnymi odsetkami, kwoty nie wpłacane w terminie były kwotami relatywnie wysokimi, za takie należy bezspornie uznać kwotę 996.163,34 oraz 96.087,23 zł. Jednocześnie zatem waga naruszonego obowiązku jest w ocenie Sądu także duża, skoro decyzja o niewpłaceniu należności podejmowana była świadomie. Zasadniczą jednak przesłanką warunkowego umorzenia związaną z osobą sprawcy jest uzasadnione przypuszczenie, że pomimo jego zastosowania sprawca będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Przesłanka uzasadnionego przypuszczenia jest z kolei determinowana kilkoma elementami: po pierwsze - postawą sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne; po drugie - właściwościami sprawcy; po trzecie - warunkami osobistymi sprawcy oraz po czwarte - jego dotychczasowym sposobem życia. Z załączonej do akt sprawy informacji udzielonej przez Krajowy Rejestr Karny Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że oskarżona K. Z. nie była nigdy karana. Postawa sprawcy oznacza z kolei względnie stałą skłonność do postępowania w określony sposób wobec pewnych wartości czy dóbr. Chodzi tu o taką postawę sprawcy wobec dóbr prawem chronionych i porządku prawnego w ogóle, która jest pozytywna, czyli pożądana z punktu widzenia ustawodawcy karnego. W rzeczonej sprawie, przedmiotowe zachowanie oskarżonej, chociaż rozciągnięte w czasie, co Sąd zakwalifikował jako działanie w warunkach czynu ciągłego z art. 6§2 kks, jednocześnie mimo powyższego było incydentalne, nie stanowiło swoistego sposobu na prowadzenie działalności, czy źródła utrzymania. Naruszenia terminów wpłat nie były znaczne, a jedynie miesięczne bądź kilku miesięczne. Sama oskarżona wielokrotnie wyraziła skruchę. Odnieść się w tym miejscu należy do faktu, iż aktem oskarżenia zarzucono oskarżonej popełnienie czynu przyjmując jego kwalifikacje z art. 77§1 kks w zw. z art. 37§1pkt 1 kks w zw. z art. 6§2 kks, przy czym Sąd nie znalazł w niniejszej sprawie żadnych podstaw do zastosowania instytucji unormowanej w art. 37§1 pkt 1 kks tj. nadzwyczajnego obostrzenia kary. Przede wszystkim nadzwyczajne obostrzenie kary nie wchodzi w rachubę, gdy w związku z przestępstwem skarbowym nastąpiło uszczuplenie należności publicznoprawnej, a wymagalna należność została w całości uiszczona przed zamknięciem przewodu sądowego w pierwszej instancji (art. 37 § 2 kks). Jeszcze raz należy podkreślić, iż przy prowadzeniu działalności edukacyjnej w Szkole, oszczędności obejmowały zapłatę podatku, ale także podejmowano działania celem naprawy sytuacji. Zaniechanie zapłaty podatku nie stanowiło zatem wyrazu negatywnego stosunku do obowiązków podatkowych, ich lekceważenia, które to szczególne okoliczności powodują, że czyn oskarżonej ocenić należy odmiennie niż typowy czyn tego rodzaju popełniany przez podatnika, który zasłaniając się brakiem wystarczających środków na uregulowanie wszystkich zobowiązań, wykorzystuje środki należne Skarbowi Państwa jako dogodny sposób finansowania swej działalności.

Wobec ustalenia powyższego nie zaszły okoliczności wymienione w art. 41§1 kks, które stałyby na przeszkodzie warunkowemu umorzeniu postępowania karnego, ponadto należności, chociaż po terminie ostatecznie zostały wpłacone, stąd Sąd nie orzekł obligatoryjnego obowiązku uiszczenia wymagalnej i nieuiszczonej należności publicznoprawnej. Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, a także dotychczasowy sposób życia oskarżonej Sąd umorzył warunkowo postępowanie na możliwie najdłuższy okres czasu próby, tj. 2 lata. W kontekście całościowej oceny zachowania oskarżonej nie może zostać niezauważone, że oskarżona ma ustabilizowany tryb życia, i swoim dotychczasowym sposobem życia dostatecznie wykazała, iż zasługuje na to, aby dostać szansę od wymiaru sprawiedliwości. W ocenie Sądu brak jest potrzeby oddziaływania w kierunku zmiany postawy oskarżonej, co do narażonego na naruszenie przez nią dobra chronionego prawem. Jej postawa z punktu widzenia systemu wartości społecznych jest pozytywna. W ocenie Sądu postawa oskarżonej, jej zdolność do samokrytyki, właściwości i warunki osobiste w pełni uzasadniają zasadność zastosowania względem niej instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Oskarżona dała wyraz dotychczasowym sposobem życia, iż pomimo skorzystania przez Sąd z tegoż środka probacyjnego, będzie w przyszłości przestrzegać porządek prawny, a w szczególności nie popełni przestępstwa. Mieć należy również na uwadze upływ czasu od popełnienia przypisanego czynu tj. 5 lat. Zdaniem Sądu zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania w niniejszej sprawie służy także zaspokojeniu społecznego poczucia sprawiedliwości, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Okres powyższy pozwoli jednocześnie na weryfikację postawionej wobec oskarżonej pozytywnej prognozy kryminologicznej.

O opłatach i kosztach postępowania Sąd orzekł w myśl art. 629 kpk, art. 627 kpk i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 z 1983 r., poz. 223 z późn. zm.) w zw. z art. 113 kks, zasądzając od oskarżonej kwotę 100,00 zł tytułem opłaty oraz obciążając go pozostałymi kosztami sądowymi w łącznej kwocie 80,00 zł.